

Pracowita zima - wiersz

Zima, zima biała,  
drogi zasypała.  
Z chmury śnieg prószy,  
mróz szczypie w uszy.  
Wszystko ubielone,  
śniegiem przyprószone.  
Lód lśni już na rzekach,  
a zima narzeką:

- Tyle pracy jeszcze mam!  
Czy ja sobie radę dam?  
Gdy już wszystko pobielifa,  
wodę w rzekach zamroziła,  
zaprosiła dzieci w koło:
- Śniegiem bawcie się wesoło!  
Zróbcie śnieżki i bałwanki.  
I na górkę! I na sanki!

Rzekła jeszcze:

- I niech każde z was pamięta!  
Najważniejsza w zimie sprawa  
to bezpieczna jest zabawa.

K. Datkun-Czerniak